

# ROZTERKI ŁAWRYNOWICZA

W telewizji pojawił się serial „Boża podszewka”, szeroko reklamowany jako opowieść o Wileńszczyźnie. W serialu konsekwentnie występują dwa gatunki ludzi: chamy i wariaci. Występuje też dużo dzieci, które także zapowiadają się na chamów albo wariatów. Więcej trudno coś o „Bożej podszewce” powiedzieć. Tak się składa, że moi rodzice, wszelkiej maści krewni i ich znajomi pochodzą z Wileńszczyzny i, moim zdaniem, nie są ani chamami, ani wariatami. Wprost przeciwnie. Nie wiem zatem, jak rozumieć dzieło pani Cywińskiej? Albo serial opowiada o wyspach Bergamutach, albo moi krewni stanowili samotną wysepkę na oceanie chamstwa i szaleństwa. Ale jeśli tak, to jak sklasyfikować Mickiewicza, Norwida, Miłosza i Konwickiego? Oczywiście nie mówię, że na Wileńszczyźnie nie było prostaków i chorych umysłowo. Ale czy na pewno Telewizja ma rację, uważając, że to oni byli najważniejsi?

## **PS. KROPKI**

Sprawdziliśmy, pani Cywińska nie pochodzi z Wileńszczyzny, tylko z Kamienia Puławskiego.